



NS News Biuletyn

**NSDAP/AO : PO Box 6414
Lincoln NE 68506 USA
www.nsdapao.org**

#1099

06.04.2024 (135)

Michael Kühnen

Druga rewolucja Tom I: Wiara i walka

Część 12

Nonsens internacjonalistycznej idei został udowodniony wraz z wybuchem I wojny światowej. Po raz pierwszy robotnik we wszystkich krajach pokazał, że ma ojczyznę, ponieważ chce do niej należeć. Zbrodnią demokratów jest to, że odrzucili dobrą wolę i patriotyzm robotników, które stały się widoczne w 1914 roku, a tym samym popchnęli robotników w ręce komunistów po wojnie. Tylko narodowy socjalizm i faszyzm oddały robotnikowi jego ojczyznę, którą wewnątrz wygrał i na którą zasłużył w okopach wojny światowej i której nigdy nie zdradził.

To nie robotnicy popełnili zdradę podczas III Rzeszy, nie ludzie, którzy zbuntowali się przeciwko rzekomej tyranii, ale reakcja, dawna warstwa rządząca szlachty, kościoła, sztabu generalnego i byłych demokratycznych i marksistowskich funkcjonariuszy, którzy są winni największej zbrodni przeciwko Niemcom, zdrady podczas II wojny światowej, która kosztowała Rzeszę zwycięstwo i istnienie!

Internacjonalizm nie stanowi już zagrożenia dla białych narodów, przynajmniej jeśli chodzi o postawę robotników. Czerwona Międzynarodówka jest martwa; to, co nam pozostało, to bardziej niebezpieczny przeciwnik, Żółta Międzynarodówka reakcji, przemysłu i masonów. Ta mała klika elementów obcych ludziom i, częściowo, rasie, musi zostać wyeliminowana z ciała ludu, jeśli zdrada ludu nie

ma się powtórzyć.

W konsekwencji naszej idei aryjskiej wspólnoty narodów, my, narodowi socjaliści, mamy również "Internationale", **WUNS** - Światową Unię Narodowych Socjalistów - ale Światowa Unia nie zaprzecza istnieniu narodów i ich różnorodności, ale szuka czynnika jednoczącego, wspólnej walki o biologiczną przyszłość białej rasy!

Oczywiście, rozwój historyczny nie przebiegał tak, jak Marks to sobie wyobrażał. Żelazne prawa ekonomii i historii, naukowo oparte na materializmie historycznym i dialektycznym, niekoniecznie doprowadziły do zwycięstwa klasy robotniczej, a tym samym do dyktatury proletariatu. Fakt ten spowodował pierwsze rozłamy: Anarchiści pod wodzą Bakunina odwrócili się od Marksa i wypróbowali własną - w większości brutalną - strategię.

W tym samym czasie w Pierwszej Międzynarodówce pojawiła się grupa rewizjonistów, która nie popierała już rewolucji, ale stopniowe reformy w ramach systemu kapitalistycznego. Grupa ta dała później początek socjaldemokracji i ruchowi związkowemu.

Z pewnością ważne jest, aby znać wspólne pochodzenie socjaldemokracji, ruchu związkowego, komunizmu i anarchizmu, ponieważ rewolucyjna maska komunistów zbyt często ukrywa fakt, że marksizm jest często nieposłuszną, ale jednak naturalną pochodną materialistycznego *Zeitgeist*, który, począwszy od rewolucji francuskiej, stoi za prawie wszystkimi współczesnymi ideami - z wyjątkiem rewolucyjnych ruchów faszystu i narodowego socjalizmu. Wydarzenia te zdawały się już zadawać śmiertelny cios ideologii marksistowskiej, Pierwsza Międzynarodówka rozpadała się, Druga Międzynarodówka była już zdominowana przez socjaldemokrację.

Obecną władzę marksizmu można przypisać jednemu człowiekowi: Włodzimierza Uljanowa Lenina. W pozbawionym skrupułów, ale z pewnością taktycznie koniecznym, wyrzeczeniu się uświęconych marksistowskich zasad, ogłosił on, że klasa robotnicza najwyraźniej nie ma jeszcze "właściwej" świadomości i nie może jej automatycznie nabyć samodzielnie. Dlatego konieczna była "rewolucyjna awangarda" proletariatu, która musiałaby przeprowadzić rewolucję w jej miejsce. Wielkim czynem Lenina było zbudowanie ściśle zorganizowanej partii zawodowych rewolucjonistów w partii bolszewickiej, która faktycznie przejęła władzę w słabo rozwiniętej i zacofanej Rosji - kpina z marksistowskiej filozofii historii, ale triumf marksistowskiego rozwoju władzy.

Logiczną konsekwencją koncepcji partii komunistycznej jako awangardy klasy robotniczej było to, że dyktatura proletariatu musiała ustąpić miejsca dyktaturze

partii komunistycznej, tj. pierwotnie planowana dyktatura ogromnej większości nad niewielką mniejszością kapitalistów i kontrrewolucjonistów stała się teraz otwarcie terrorystyczną tyranią niewielkiej grupy zawodowych rewolucjonistów.

Ulubioną sztuczką elementów burżuazyjnych jest mówienie o wewnętrznej zgodności między państwami totalitarnymi, lewicą i prawicą, a następnie poleganie na zewnętrznych podobieństwach - zakazie opozycji, partii państwowej, marszach, prasie kontrolowanej przez państwo itp. Nigdzie jednak ta teoria totalitaryzmu nie obala się tak jasno i przekonująco, jak podczas badania roli partii:

Partia Narodowo-Socjalistyczna domaga się absolutnej i nieograniczonej władzy, ale nie w celu ustanowienia dyktatury partyjnej, ale w celu stworzenia ram dla rozwoju prawdziwej wspólnoty ludowej, która musi rosnąć od dołu i nie może być zadekretowana z góry. Budowa narodowosocjalistycznego państwa ludowego wymaga entuzjazmu i dobrowolnej współpracy ludzi. W tym kontekście partia ma przede wszystkim zadania edukacyjne i propagandowe. Jej zadaniem jest zdobycie serca ludzi, przekonanie ich o słuszności światopoglądu i wyjaśnienie im decyzji państwowych. Zostało to również wyjaśnione przez dr Goebbelsa na Kongresie Partii Rzeszy w 1934 roku:

"Dobrze jest mieć władzę, która opiera się na broni, ale lepiej i bardziej satysfakcjonujące jest zdobycie serca ludzi i utrzymanie go!".

Nawet jeśli konieczne jest zastosowanie pozornie "leninowskich" zasad organizacji w obecnym okresie zakazu, pozostaje jeden podstawowy fakt:

W przeciwieństwie do marksizmu, światopogląd narodowego socjalizmu nie oferuje swoim zwolennikom żadnej pewności zwycięstwa, żadnego "nieuniknionego rozwoju historycznego". Narodowy socjalizm i jego partia wymagają zatem dobrowolnej zgody mas, co nie pozostawia miejsca na rządy siły partii na wzór komunistyczny! Jako spadkobiercy, a jednocześnie część ruchu robotniczego, my, narodowi socjaliści, musimy zmierzyć się z faktem, że ten ruch robotniczy ma pochodzenie marksistowskie i do czasu pojawienia się naszego ruchu był ściśle związany z komunizmem lub (socjal) demokracją. Dlatego szkodliwe i bezużyteczne jest stawianie milionów uczciwych robotników przed ich głowami, jak to lubią robić burżuazyjni nacjonaliści - reakcjoniści. Gotowość do walki i jedność niemieckiego ruchu robotniczego przyczyniły się w dużym stopniu do poprawy materialnych podstaw życia naszego narodu. Naszą tradycją musi być również reprezentowanie interesów ludzi pracy, eliminowanie bezrobotnych i pozbawionych wysiłku dochodów, a tym samym przekonywanie zwykłych ludzi, że nie powinni podążać za waźniakami - bez względu na to, czy przemawiają w imieniu przemysłu, zjednoczonego związku zawodowego czy partii - ale za tymi, którzy wyłonili się z samych ludzi i pozostają z nimi związani,

bojownikami niemieckiego ruchu wolnościowego!

Niepowodzenie ideologii marksistowskiej i jej niespełnione proroctwa doprowadziły do coraz to nowych prób ulepszeń i adaptacji: Komunizm ortodoksyjny, leninizm, stalinizm, maoizm, titoizm, trockizm, anarchokomunizm, eurokomunizm i komunizm narodowy to tylko niektóre z różnych nurtów. Jedność światowego ruchu komunistycznego jest beznadziejnie zniszczona. Zwolennicy Marksa są całkowicie skłócenii, spierając się o właściwą drogę do komunizmu.

Marksizm jako idea nie jest już intelektualną alternatywą; jego popularność można wytłumaczyć jedynie walką z niesprawiedliwością kapitalizmu i jego pozornie rewolucyjnym nastawieniem. W obu obszarach - krytyki kapitalizmu i rewolucji - my, narodowi socjaliści, mamy jaśniejszą ideę oraz większą uczciwość i determinację. Naszym zadaniem nie może być już demonizowanie młodych idealistów, którzy nie widząc innej alternatywy, dołączyli do grup komunistycznych, ale musimy być w stanie powiedzieć im ze szczerym sercem: **"Rewolucja, to my!"**.

Musimy przywrócić młodym, zdesperowanym i wprowadzonym w błąd ludziom wiarę w ich ojczyznę i utrzymać ich wiarę w rewolucję. Nasza rewolucja to nie terror i ucisk, nasza rewolucja to duchowy przewrót, który wykorzystuje dobre tradycje naszej volkistowskiej historii, aby stawić czoła zadaniom jutra.

Niemiecki ruch wolnościowy deklaruje bezlitosną walkę z ideologią marksistowską i jej funkcjonariuszami oraz ich ostateczne zniszczenie; rewolucyjnym bojownikom przeciwnej strony oferujemy naszą rękę w pojednaniu - w interesie i dla dobra naszego narodu. W samej tylko RFN istnieją cztery partie komunistyczne - DKP, KPD, KPD-ML, KBW - oraz masowy ruch komunistyczny, nasz najgroźniejszy przeciwnik - Liga Komunistyczna, KB, a także niezliczone inne lewicowe ugrupowania. Oni wszyscy nie mogą mieć racji.

Ale jest tylko jedna partia narodowo-socjalistyczna - NSDAP - w której mogą gromadzić się wszyscy, którzy kochają swój naród, chcą tworzyć sprawiedliwość społeczną i budować rewolucyjną - to znaczy uczciwą i fundamentalną - opozycję wobec systemu liberalno-kapitalistycznego. Mimo wszystko błędem byłoby niedocenywanie marksizmu. Wciąż stanowi on dziś realne zagrożenie, przynajmniej tak długo, jak jedyna skuteczna przeciwwaga jest blokowana i zakazywana przez demokratów. Po prostu głupotą jest wskazywanie na niski wynik wyborczy DKP, a następnie kładzenie się spać uspokojonym. Marksiści skorzystają tak samo jak my na rosnącym kryzysie liberalno-kapitalistycznego systemu w całym białym świecie, ale będą mieli znacznie lepszą pozycję wyjściową organizacyjnie i politycznie, dzięki dekadom tłumienia rewolucyjnej prawicy.

W Portugalii i Hiszpanii istnieją silne partie komunistyczne, a w krajach NATO,

Włoszech i Francji, które są również częścią WE, są one nawet teraz u bram władzy. DKP jest małym, ale bardzo dobrze zorganizowanym ruchem kadrowym, który dzięki umiejętnej polityce sojuszy zyskał większy wpływ, niż sugerowałyby jego niskie sukcesy wyborcze. W rodzącym się proletariacie zagranicznych robotników i ich rodzin rośnie siła zagranicznych partii komunistycznych, sprzeciwiających się kapitalistycznemu wyzyskowi swoich rodaków. Za tym wszystkim kryje się jednak ogromny aparat militarny bloku wschodniego, potęgą polityczna supermocarstwa ZSRR. Waga supermocarstwowego ZSRR i wnikliwość Lenina, która od 1918 r. była wytyczną światowych wysiłków rewolucyjnych partii komunistycznych.

Klucz do światowej rewolucji leży w Niemczech, miejscu narodzin Marksa i Engelsa. Jeśli Niemcy upadną, upadnie Europa; ale jeśli upadnie Europa, światowa rewolucja jest bliska zwycięstwa! Od 1918 roku Niemcy chronią Europę przed marksizmem:

Najpierw poprzez promowanie walki o wolność narodów w Związku Radzieckim, przede wszystkim poprzez uznanie niepodległego państwa ukraińskiego przez rząd imperialny, poprzez stłumienie wszystkich komunistycznych prób przewrotu - od powstania spartakuskiego po Armię Czerwoną Zagłębia Ruhry - przez Freikorps, a następnie, podczas III Rzeszy, poprzez pakt antykominternowski i europejską krucjatę przeciwko Związkowi Radzieckiemu w 1941 roku.

Zawsze zapomina się, że walka na froncie wschodnim II wojny światowej była europejską walką o wolność. Nigdy wcześniej nie istniała tak potężna międzynarodowa siła militarna pod zjednoczonym niemieckim naczelnym dowództwem:

Rządy i armie Włoch, Finlandii, państw bałtyckich, Węgier, Rumunii, Słowacji i Chorwacji opowiedziały się po stronie Wielkiej Rzeszy Niemieckiej, Hiszpania wysłała Błękitną Dywizję (ochotników falangistów), a Francja LFV (Legion des Volontaires Francaises - Ochotniczy Legion Francuski), W szeregach Waffen-SS znaleźli się m.in. żołnierze z Flandrii, Walonii, Danii, Norwegii i Holandii, którzy wysłali na front własne zamknięte jednostki - wszystkich ochotników (LVF również została później włączona do Waffen-SS).

Ale ochotnicy pochodzili również ze wszystkich innych krajów, a ostatecznie nawet mahometanie i Hindusi utworzyli jednostki w ramach Waffen-SS, która w 1945 roku liczyła 750 000 obcokrajowców wśród nieco ponad miliona ocalałych żołnierzy. Nawet Rosjanie, pod dowództwem generała Własowa w ROA (Rosyjska Armia Wolności), walczyli przeciwko komunistom pod własnym dowództwem, podobnie jak uzbrojone oddziały nacjonalistów i ponad milion rosyjskich żołnierzy pomocniczych (Hiwis) w Wehrmachcie. I to pomimo

nierozsądnej i bardzo surowej polityki okupacyjnej.

Była to antycypacja zjednoczonej Europy, którą rozbili demokraci i bolszewicy. Był to również dowód na możliwość urzeczywistnienia aryjskiej wspólnoty narodów, o której marzyliśmy! To nie przypadek, ale historyczny symbol, że ostatnimi, którzy bronili bunkra Führera w Berlinie, były niezawodne oddziały w chaosie upadku, jednostki Hitler Youth i francuscy ochotnicy!

Tylko istnienie bomby atomowej, a nie wewnętrzna siła i zewnętrzna potęga demokratów, ponownie uratowało Europę przed całkowitym zniewoleniem. Ale teraz siły oporu wydają się wyczerpane. Poprzez politykę kapitulacji w ratach, która rozpoczęła się od haniebnych traktatów ze Wschodem, demokraci chcą kupić sobie okres karencji. Bez obalenia liberalnego systemu kapitalistycznego jest bardzo prawdopodobne, że Europa Zachodnia będzie komunistyczna lub pod wpływem komunistycznym do końca naszego stulecia. Temu losowi można jeszcze zapobiec. Opór na Wschodzie jest możliwy, zwycięstwo komunizmu nie jest nieuniknione.

Polityka, która wewnętrznie eliminuje niesprawiedliwości i sprzeczności systemu, która jednoczy wszystkie siły naszego narodu i która zewnętrznie zdecydowanie wykorzystuje kryzysy i problemy bloku wschodniego, dzięki takiej polityce szybko odzyskamy inicjatywę, a tym samym ponownie wypełnimy ten obowiązek, który Adolf Hitler opisał w ten sposób w swoim ostatnim przemówieniu radiowym w 1945 roku:

"Również w tej walce zwycięży nie Azja Wewnętrzna, ale Europa, a wraz z nią naród, który przez 2000 lat reprezentował Europę jako najwyższą potęgę przeciwko Wschodowi i będzie to robił w przyszłości - nasza Wielka Rzesza Niemiecka, naród niemiecki".

Wojna jeszcze się nie skończyła, światowo-historyczna walka między marksizmem a narodowym socjalizmem trwa nadal. Przegraliśmy tylko jedną bitwę - ale teraz w walce bierze udział nowe pokolenie, zdeterminowane, by nie powtarzać błędów przeszłości, ale mimo to chcące udowodnić, że jest godne heroicznej walki ojców. Tak długo, jak istnieją biali ludzie, dla których ich wolność i naród znaczą więcej niż prywatne szczęście i burżuazyjne życie, będą istnieć narodowi socjaliści; i nie spoczniemy, dopóki zakładnik bolszewizmu nie zostanie zmieciony z powierzchni ziemi! Droga do tego celu jest długa i wielu wątpi w szanse powodzenia w obliczu silnej, pozornie niezłomnej potęgi Wschodu. Ale nie możemy, uwiedzeni i oszukani przez propagandę zwycięstwa marksistów i nastrojów kapitulacji demokratów, patrzeć jak zaczarowani na siłę naszego przeciwnika, ale nauczyć się analizować z zimną krwią i bez uprzedzeń słabości komunistycznego systemu rządów.

Istnieje wystarczająco dużo słabości, które, każda z osobna, mogą być destrukcyjne dla systemu, ale razem, jak mówi rosyjski krytyk systemu **Andriej Amarik** w swoim eseju "Czy Związek Radziecki może przetrwać rok 1985? - uważa, że na dłuższą metę musiałyby być śmiertelne. Oto najważniejsze punkty:

Niepowodzenie marksistowskiej gospodarki planowej.

Ucisk ludzi przez partię.

Problem narodowości.

Ucisk państw Europy Wschodniej.

Zdeterminowany przeciwnik, wykorzystując te wielkie słabości, może doprowadzić Związek Radziecki do niezwykłych trudności. Do tego dochodzi karta chińska.

Myśl Mao Zedonga", jak sami Chińczycy nazywają maoistyczny komunizm, jest dla nas często trudna do zrozumienia. W każdym razie maoizm nie stanowi zagrożenia dla Europy:

Można go nawet rozumieć jako rodzaj chińskiego faszyzmu, do którego zaszczepiono marksistowską nadbudowę zgodnie z powojennym rozwojem (coś podobnego dotyczy innych krajów, takich jak Indonezja pod rządami Sukarno, Argentyna pod rządami Perona i Egipt pod rządami Nassera). Oprócz ChRL, grupy opozycyjne w bloku wschodnim są naszymi naturalnymi sojusznikami.

Od zakończenia wojny Niemcy Zachodnie były gospodarzem wielu organizacji emigracyjnych, których walka o wolność zasługuje na nasze współczucie i wsparcie. Oczywiście nasi bracia w broni i byli sojusznicy są nam szczególnie bliscy:

Węgry, Rumunia, a przede wszystkim Chorwaci nigdy nie pogodzili się z komunistyczną niewolą. Stare więzy przyjaźni pozwalają nam, niemieckim bojownikom o wolność, interesować się losem narodów bałtyckich - Estończyków, Łotyszy, Litwinów - i Ukraińców, których istnienie jako narodu jest zagrożone. Ale my, niemieccy narodowi socjaliści, wyciągamy również naszą dłoń przyjaźni do wszystkich innych narodów Europy Wschodniej! Musi nastąpić pojednanie - a nawet sojusz - między dwiema najbardziej żywotnymi i najsilniejszymi rasami białego świata - wspólna walka Słowian i Germanów przeciwko wspólnemu wrogowi.

Warunkiem tego jest poszanowanie wielowiekowych granic państwowych,

czyli powrót pierwotnych niemieckich wschodnich prowincji Rzeszy. Uznanie tego prawa nie będzie trudne dla naszych byłych sojuszników, ale nawet narody wcześniej skłaniające się ku Zachodowi - przede wszystkim Polacy i Czesi - prawdopodobnie nauczyły się lekcji, że nie można oczekiwać pomocy i wsparcia od demokratów. Dla nas, Niemców, walka z marksizmem obejmuje również walkę z podziałem naszej ojczyzny. Bez zniszczenia marksizmu nowe zjednoczenie Niemiec wydaje się niemożliwe, chyba że sowieckie przywództwo całkowicie zmieni swoją politykę wobec Niemiec, tak jak kiedyś zrobił to Stalin, prawdziwy polityk. Dlatego naszym celem nie może być i w żadnym wypadku nie może być całkowita fuzja z Europą Zachodnią!

Centralna pozycja Niemiec między Wschodem a Zachodem zawsze była tragedią, ale także wielkością naszej historii. Niemcy nie należą ani do Wschodu, ani do Zachodu, ale mają historyczne zadanie jednoczenia i kształtowania całej Europy z jej centrum. Jak powiedzieliśmy wcześniej, przejęliśmy dziedzictwo Imperium Rzymskiego. Nie możemy zwolnić się z tego obowiązku:

Byłoby to nasze poświęcenie, a tym samym koniec narodu niemieckiego. Wielkie dziedzictwo idei Zachodu, stara idea imperium, zobowiązuje nas do nieustannej walki z materializmem na Wschodzie i Zachodzie, a tym samym do walki o wolność Europy!



NS KAMPFRUF
KAMPFSPARTI DER NATIONALSOZIALISTISCHEN DEUTSCHEN ARBEITERPARTEI AUSLANDS- UND AUFBAUORGANISATION

September 1979 April 2017 (13)

Der Kampf geht weiter !

Heutig leben nach der Kapitulation der Wehrmacht am 8. Mai 1945 ist die nationalsozialistische Bewegung stärker als je zuvor in der Nachkriegszeit. Und zwar nicht nur in Deutschland, sondern auf globaler Ebene!

Abstrakte von Massenmord, Vertreibung, Verfolgung und Verdrängung haben nicht aufgehört, die Kunst der geniale Idee werden hoch gelobten Führer Adolf Hitler zu stehen.

Alle Verdrängungen sind weniger abstrakte Tötung- und Kampfbegriffe stehen Schicksal ein Zeichen ein Kampf um die Erhaltung unserer weißen Völker.

Die Bewegung ist nur stärker geworden, aber die Gefahr des biologischen Völkermord ist heute noch viel größer als in der Vergangenheit.

Der unerschütterliche Glauben an einen dabei, das Volkstum - gegen alle weissen Völker (?) - zu haben, keine Mühe und Ermüdung, Überforderung und Kampfbegriffe.

Ob "legal" oder "illegal", ob im Verborgenen oder im "Steinzeitland", ob mit Propagandamaterial bewaffnet oder auf einem Bildschirm anders als: Jeder Nationalsozialist hat seine Pflicht!

Heil Hitler!
Gottfried Lank



TROTZ VERBOT NICHT TOT!



NSDAP/AO: PO Box 6414 - Lincoln NE 68506 - USA

NS News Biuletyn
www.nsdapao.org
#1005 19.06.2022(137)

Raport z frontu
Wywiad z Molly
Część trzecia

NSK: Dziękujemy za rozmowę. Kontynuujcie dobrą pracę. Zwycięstwo jest nasze!

Zachęcamy do dodania kilku słów końcowych do adresatów.

Molly: Dziękuję, towarzyszu! Miło było przeprowadzić dla Was ten wywiad. Proszę, przeliczcie mi adres internetowy, gdy tylko zostanie opublikowany, a ja połączę waszą stronę z wywiadem. Pozwolicie, że powiem tylko naszym towarzyszom na całym świecie nie zniechęcajcie się. Czasami łatwo jest dać się przyłoczyć w naszej walce. Ale nie traccie wiary! Z Waszą pomocą nasza liczba rośnie z każdym dniem. Pomóżcie nam głosić prawdę, każde słowo jest jak strzał w Ciemność i jak ciężkie mieczem na ich kłamstwa. Nasz wróg stał się zbyt pewny siebie, a ta




the NEW ORDER

Number 174 (137) Founded 1979 April 20, 2017 (137)

The Fight Goes On !

Seventy years after the capitulation of the Wehrmacht on May 8, 1945, the postwar National Socialist movement is stronger than ever not only in Germany, but throughout Europe.

Decades of mass murder, expulsion, persecution, and defilement have not sufficed to destroy the seed of the brilliant idea of our much loved Führer Adolf Hitler.

All National Socialists and other racially-aware countries and racial kinmen fight side by side for the preservation of our White folk.

The movement has indeed become stronger, but the danger of biological folk death is also much greater today than in the past.

The desperate enemy is in the process of committing genocide against all White folk. He means not only White immigrants, culture destruction, and neo-nazism.

Whether "legal" or "illegal", whether in obscurity hidden or even battle, whether armed with propaganda material or on a battlefield of a different kind, every National Socialist must do his duty!

Heil Hitler!
Gottfried Lank



TROTZ VERBOT NICHT TOT!

**NSDAP/AO jest największym na świecie
Dostawca propagandy narodowosocjalistycznej!**

Czasopisma drukowane i internetowe w wielu językach

Setki książek w wielu językach

Setki stron internetowych w wielu językach



BOOKS - Translated from the Third Reich Originals!
www.third-reich-books.com



NSDAP/AO
Fight Back!



nsdapao.org
Contact us to find out how YOU can help!